Co znajduje się w zastrzykach firmy Pfizer? – Tlenek grafenu? – Nanoboty?

O dziwo, takie pytanie stawia australijska gazeta mainstreamowa*“The Spectator”.* A to dlatego, że analiza zawartości tzw. «szczepionki» przeprowadzona w Australii sformułowała te same wnioski, do których doszli hiszpańscy badacze z *“La Quinta Columna”* – napiętnowani jako groźni spiskowcy i szaleńcy – tj. że zawiera grafen oraz samoskładające się nanoobwody.

Co znajduje się w szczepionkach firmy Pfizer? – **Ostatnio, dr David Nixon, lekarz pierwszego kontaktu z Brisbane, postanowił się tego dowiedzieć, wkładając pod mikroskop z ciemnym polem kropelki szczepionki i krew zaszczepionych pacjentów.**

W USA Centers for Disease Control wyraźnie stwierdza, że wszystkie szczepionki Covid-19 są wolne od “metali, takich jak żelazo, nikiel, kobalt, lit i stopy metali ziem rzadkich” oraz “produktów wytworzonych, takich jak mikroelektronika, elektrody, nanorurki węglowe i półprzewodniki z nanorurek”.

Co ciekawe, **lista ta nie obejmuje tlenku grafenu, który jest szeroko badany pod kątem zastosowań biomedycznych**. Niektórzy badacze chwalą go za “bardzo wysoką wydajność ładowania leków dzięki szerokiej powierzchni”, wyjątkową “stałość chemiczną i mechaniczną, znakomite przewodnictwo i doskonałą biokompatybilność”. Ale jest pewien haczyk. ‘Toksyczne

działanie tlenku grafenu na żywe komórki i organy' jest 'czynnikiem ograniczającym' jego zastosowanie w medycynie.

Czy w zastrzykach Pfizera jest tlenek grafenu? – To, co znalazł Nixon i sfilmował, jest co najmniej kuriozalne. **Wewnątrz kropli szczepionki znajdują się dziwne struktury mechaniczne. Na początku wydają się być nieruchome, ale kiedy Nixon użył fotografii poklatkowej, aby skondensować 48 godzin materiału w dwie minuty, pokazał to, co wydaje się być mechanicznymi ramionami montującymi i demontującymi świecące prostokątne struktury, które wyglądają jak obwody i mikroukłady. Nie są to "produkty wytworzone" według słów CDC, ponieważ konstruują i dekonstruują się same, ale tworzenie kryształów wydaje się być stymulowane przez promieniowanie elektromagnetyczne i zatrzymuje się, gdy szkiełko ze szczepionką jest ekranowane przez torbę Faradaya. Ustalenia Nixona są podobne do tych, jakie poczyniły zespoły z Nowej Zelandii, Niemiec, Hiszpanii oraz Korei Południowej.**

Włoska grupa kierowana przez Riccardo Benzi Cipelli przeanalizowała krew ponad 1000 osób, miesiąc po szczepieniu, które zostały skierowane na badania, ponieważ doświadczyły skutków ubocznych. Osoby te były w wieku od 15 do 85 lat i otrzymały od jednej do trzech dawek. **Ponad 94 procent miało nieprawidłowe odczyty, zdeformowane czerwone krwinki, zmniejszone liczby i zbite wokół świecących obcych obiektów, które również przyciągały skupiska fibryny. Niektóre z obcych obiektów kropkowały krew na kształt gwieździstej nocy, niektóre samoczynnie składały się w struktury krystaliczne, a inne we wrzecionowate gałęzie i rurki.**

Włosi uważają, że obiekty są cząstkami metalicznymi i mówią, że przypominają "tlenek grafenu i ewentualnie inne związki metaliczne". Uważają, że uszkodzona krew przyczynia się do poszczepiennych zaburzeń krzepnięcia, które z kolei przyczyniają się do wzrostu liczby nowotworów złośliwych, podczas gdy materiały z rodziny grafenowej są związane ze stresem oksydacyjnym, uszkodzeniem DNA, stanem zapalnym i

uszkodzeniem tych części układu odpornościowego, które tłumią nowotwory.

Sztuczna mikstura mRNA, która jest "zamaskowana" przed układem odpornościowym biorcy, prawdopodobnie zmniejszy również jego funkcję immunologiczną, zwiększając prawdopodobieństwo wystąpienia nowych lub nawracających nowotworów.

Nixon podzielił się swoimi odkryciami z **Wendy Hoy, profesorem medycyny na University of Queensland, która wezwała rząd australijski i jego władze sanitarne do wyjaśnienia pozornie spontanicznego tworzenia się chipów i obwodów w szczepionkach opartych na mRNA, gdy pozostawia się je w temperaturze pokojowej, a także nietypowych obiektów, które można zaobserwować we krwi osób zaszczepionych**. Hoy uważa, że przyczyniają się one "niewątpliwie do słabego dostarczania tlenu do tkanek i do powstawania zakrzepów, w tym zawałów serca i udarów mózgu" i pyta, dlaczego nie prowadzi się systematycznego badania zgonów metodą autopsji, aby zbadać rolę szczepionki w dramatycznym wzroście śmiertelności w Australii. Według najnowszych danych Australijskiego Biura Statystycznego, nadumieralność w lipcu wyniosła ponad 17 procent. Podobnie podwyższona jest w innych wysoko zaszczepionych populacjach.

Źródło